

Sygn. akt IV Ka 172/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Połyniak
Protokolant:	Martyna Skuza

przy udziale Elżbiety Reczuch Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2018 r.

sprawy J.J.

syna J. i B. z domu G.

urodzonego (...) w W.

oskarżonego z art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 11 stycznia 2018 r. sygnatura akt II K 421/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane z postępowaniem odwoławczym, w tym wymierza 180 zł opłaty za to postępowanie.

Sygnatura akt IV Ka 172/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 stycznia 2018r. Sąd Rejonowy w Wałbrzychu, w sprawie o sygn. akt II K 421/17, uznał J.J.za winnego tego, że w dniu 18 maja 2017 roku w J., w woj. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości I-1,3, II-1,4 III-1,4 promila alkoholu we krwi, kierował samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym, tj. występku z art. 178a§1 kk i za to na podstawie powołanego przepisu wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 63§1 kk zaliczył na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności okres zatrzymania od dnia 18 maja 2017r. godz. 22.20 do 19 maja 2017r. godz. 14.00.

Na podstawie art. 42§2 kk orzekł wobec J. J. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 (czterech) lat, zobowiązując na podstawie art. 63§ 3 kk oskarżonego J.J. do zwrotu dokumentu w postaci prawa jazdy.

Z rozstrzygnięciem tym nie pogodził się oskarżony, który za pośrednictwem swego obrońcy zaskarżył wyrok w całości na swoją korzyść, zarzucając na podstawie art. 438 pkt 2,3 i 4 k.p.k.:

1. obrazę prawa procesowego, tj. art. 170§3 kpk poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z wizji lokalnej (ogłędzin) ewentualnie eksperymentu procesowego, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych co do winy i sprawstwa oskarżonego,

2. rażąco surowość wymierzonej oskarżonemu kary.

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Wałbrzychu do ponownego rozpoznania,

ewentualnie w przypadku uznania apelacji za zasadną tylko w zakresie kary

2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom apelującego sąd meriti po prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu dowodowym, zgromadził materiał dowodowy, który rzetelnie i wnikliwie ocenił, respektując zasady logiki, wiedzy oraz doświadczenia, wyprowadzając na tej podstawie jedynie słuszny wniosek, że to J.J. prowadził samochód, za którym na posesję przy ul. (...) w J., wjechali funkcjonariusze Policji.

Sąd odwoławczy w pełni podziela zarówno ustalenia poczynione przez sąd orzekający, jak też przedstawioną w pisemnych motywach argumentację dotyczącą oceny poszczególnych dowodów, jak też wyprowadzone na tej podstawie wnioski. Powielanie ich jest zatem zbędne, wystarczającym zaś odesłanie do uzasadnienia wyroku.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów przedstawionych przez apelującego, to stwierdzić należy, że są one chybione w stopniu wręcz oczywistym. I tak:

Obrońca już na etapie postępowania przed sądem a quo złożył wniosek o przeprowadzenie wizji lokalnej, ewentualnie eksperymentu procesowego (k. 111) i był on przedmiotem oceny ze strony sądu (k. 129), a z uzasadnieniem oddalenia wniosku sąd ad quem zgadza się w pełni. Nie ma wszak możliwości odtworzenia takich samych warunków atmosferycznych, sposobu jazdy samochodu S. (...) i radiowozu, nadto możliwość obserwacji sposobu jazdy pojazdu, za którym radiowóz jechał nie ulega wątpliwości. Również i to, że w czasie jazdy kierujący nie mógł opuścić pojazdu, jest poza wszelką wątpliwością.

Tym samym rację ma sąd I instancji, że przeprowadzenie czy to wizji, czy eksperymentu nie doprowadziłoby do dokonania ustaleń takich, jakich oczekiwał obrońca, one również opierałyby się na ocenie depozycji osób uczestniczących w czynności.

Pomija jednakże skarżący nader ważny element, funkcjonariusze Policji podążali bezpośrednio za samochodem, który uprzednio opisany został przez anonimowego rozmówcę, jako pojazd, którym poruszał się będzie nietrzeźwy kierowca. Weryfikacja podanych danych, pozwoliła na ustalenie osoby, na którą pojazd był wówczas zarejestrowany i był to właśnie oskarżony.

Kiedy tę okoliczność powiąże się z tym, że funkcjonariusze Ł. P. i J. M. taki samochód właśnie widzieli, a w nim tylko jedną osobę, która uciekała przed nimi i pozostawiła ów pojazd z włączonymi światłami, a sama wbiegła do budynku, to wyprowadzenie wniosku, że był to J.J., który – jak się okazało – był w stanie nietrzeźwości, jest logiczną konsekwencją racjonalnej oceny poszczególnych dowodów.

Próba podważenia tych konstatacji sądu meriti jest nie tylko nieskuteczna, ale i pozbawiona racjonalnych podstaw. Nie sposób bowiem dać wiary czy to wyjaśnieniom oskarżonego, czy zeznaniom jego żony, które są wewnętrznie i zewnętrznie sprzeczne, nawet z linią obrony J.J.choćby w kwestii tego czy i kto z samochodu tego korzystał i pozostawił włączone światła.

Z tego też względu uznanie przez sąd rejonowy, że J.J.18 maja 2017r. był wówczas w stanie nietrzeźwości oraz, że prowadził samochód S. (...) i to za nim jechali Ł. P. i J. M., jest w pełni uzasadnione. Argumenty sądu są przekonywujące i co istotne, sam skarżący de facto nie jest w stanie ich skutecznie podważyć, o czym przekonuje drugi z zarzutów, tj. rażącej surowości kary.

Niemniej i ten zarzut jest chybiony, a to z uwagi na brzmienie art. 69§1 k.k. w wersji obowiązującej zarówno w dacie czynu, jak i orzekania. Dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia kary nie można stosować wobec sprawcy, który w czasie popełnienia przestępstwa był skazany na karę pozbawienia wolności. Z karty karnej J.J.wynika zaś, że był uprzednio karany na karę 12 lat pozbawienia wolności (k. 13) a do zatarcia skazania nie doszło. Tym samym nie spełniony został podstawowy warunek formalny, który uprawniałby do stosowania środka probacji.

Z tego też względu przeprowadzenie wywiadu środowiskowego, jak o to wnosił apelujący, nie miało znaczenia dla oceny tego, czy wobec J.J.można przyjąć pozytywną prognozę kryminologiczną.

Kiedy zaś uwzględni się ujawnione okoliczności, w jakich doszło do popełnienia przestępstwa przez oskarżonego to w żadnym razie nie można uznać, że wymierzona kara 10 miesięcy pozbawienia wolności jest rażąco surowa i niewspółmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynu, którego J.J.się dopuścił. Stanowisko sądu meriti jest w tym zakresie przekonywujące i sąd odwoławczy w pełni je podziela.

Z tych też względów zaskarżony wyrok utrzymany został w mocy.

Z uwagi na wynik postępowania odwoławczego, brzemienne art. 636§1 k.p.k. orzeczono o kosztach sądowych związanych z tym postępowaniem i obciążono nimi oskarżonego, w tym na podstawie art. 8 w związku z art. 2 ust. 1 pkt 3 Ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U z 1983r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) wymierzono mu opłatę w kwocie 180 złotych.